Cena 10 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI — Kraków, piątek, 9 czerwca 1939 — Nr 157

Ang. para królewska w St. Zjednoczonych

Niagara Falls, 8. VI. (PAT). Po raz pierwszy w historii Stanów Zjednoczonych, król angielski stanął na ziemi amerykańskiej. Kiedy pociąg królewski przybył z Kanady o godz. 2.40 (czas europejski), parę monarszą powitał ambasador brytyjski sir Ronald Lindsey, który przedstawił królowi i królowej sekretarza stanu Cordella Hulla. Amerykańskiemu sekretarzowi stanu towarzyszyli członkowie komitetu, w skład którego prócz przedstawicieli społeczeństwa amerykańskiego wchodzą również adiutanci, mianowani przez prezydenta Roosevelta, którzy będą towarzyszyli królowi w podróży jego po Stanach. Dworzec był przybrany **barwami brytyjskimi i amerykańskimi.** Na peronie ustawiła się **kompania honorowa pułku gwardii.** Pociąg stał na stacji zaledwie 19 minut. O godz. 2.59 udał się w dalszą drogę do Waszyngtonu. — Władze bezpieczeństwa wobec olbrzymiego napływu ludności, pragnącej powitać króla, przedsięwzięły wszelkie środki ostrożności. Na przestrzeni 10 km dzielącej granicę kanadyjską od dworca w Niagara Falls wzdłuż toru ustawiono 8.000 żołnierzy. W chwili, gdy pociąg królewski minął granicę amerykańską, rozległa się salwa 21 strzałów armatnich. Do Buffalo pociąg królewski przybył o godz. 4-ej. Król i królowa na krótką chwilę ukazali się na platformie wagonu obserwacyjnego. Do Waszynktonu król Jerzy i królowa Elżbieta przybyli o godz. 11-ej rano (czas lokalny). Dwie olbrzymie lokomotywy z wielką szybkością prowadziły pociąg królewski ku stolicy Stanów Zjednoczonych. Na dworcu powitał parę królewską **prezydent Roosevelt wraz z małżonką.** Olbrzymie tłumy ludności, obliczane na **600 tys. osób,** oczekiwały **na ulicach** Waszynktonu przejazdu orszaku królewskiego.

Niemcy prześladują „Związek Serbów Łużyckich" w Pradze

Praga, 8. VI. (PAT). Na terenie b. Czechosłowacji istniał **Związek Serbów Łużyckich,** który za pośrednictwem szeroko rozgałęzionej sieci oddziałów prowincjonalnych rozwijał ożywioną **działalność kulturalno-oświatową,** krzepiąc w ten sposób ducha narodu łużyckiego, pozbawionego w Rzeszy wszelkich swobód rozwoju życia narodowego. Po **aneksji** Czech i Moraw Związek ten został, pod **naciskiem** zainteresowanych czynników, **zlikwidowany** i na jego miejsce utworzono w Pradze **Koło Przyjaciół Serbów Łużyckich.** Władze niemieckie **zażądały** obecnie wydania spisu członków wspomnianego klubu i przeprowadziły w ich mieszkaniach **rewizje,** zabierając wszelkie materiały źródłowe **dotyczące badań historii i życia narodu łużyckiego oraz bogate zbiory z dziedziny kultury i sztuki Łużyczan,** nagromadzone w muzeum etnograficznym, które zostało skonfiskowane. Szereg czołowych przywódców i członków organizacji został aresztowany. Podkreślić należy, że członkami Koła byli przeważnie ludzie nauki i kultury czeskiej i że działalność ich miała **charakter wyłącznie naukowy.**

—oOo—

Otwarcie oddziału B. G. K. w Cieszynie

Cieszyn, 8. VI. (PAT). W Cieszynie odbyło się wczoraj otwarcie i poświęcenie nowego lokalu oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego, mieszczącego się przy ul. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Na uroczystość tę przybyli wicepremier i minister skarbu inż. E. Kwiatkowski, prezes B. G. K. gen. Górecki, wicemin. przemysłu i handlu Rose, wiceminister rolnictwa Wierusz-Kowalski, dyr. gab. min. Rakowski i kier. sekretariatu Barański, delegacja B. G. K. z dyrektorem naczelnym Baryszem oraz inni. Władze wojewódzkie reprezentował wicewojewoda śląski dr Saloni i dyr. Martin.

Uroczystość rozpoczęła się **nabożeństwem** w kościele **Jezuitów,** po którym p. wicepremier Kwiatkowski w tow. gen. Góreckiego udał się do Cierlicka, gdzie złożył **hołd pamięci Żwirki i Wigury.** Następnie w pięknie przybranej sali nowego oddziału Banku odbył się **akt poświęcenia lokalu,** którego w zastępstwie ks. biskupa Adamskiego dokonał ks. infułat **Kasperlik.** Z kolei zabierali głos prezes B. G. K. Górecki, burmistrz Cieszyna Halfari i wicepremier Kwiatkowski.

Przedstawiciel mniejszości polskiej w parlamencie rumuńskim

Bukareszt, 8. VI. (PAT). Zgodnie z konstytucją oraz nową ordynacją wyborczą, król Karol **mianował 88 senatorów.** W liczbie tej znajduje się przedstawiciel mniejszości polskiej p. **Tytus Czekarski z Bukowiny,** który wszedł do senatu z grupy rolników. P. Czekarski jest prezesem Polskiej Rady Narodowej w Rumunii i zasłużonym działaczem. Przy sposobności należy zaznaczyć, że p. Czekarski jest pierwszym od lat 20-tu przedstawicielem mniejszości polskiej w parlamencie rumuńskim. Po zjednoczeniu wielkiej Rumunii w roku 1919 mniejszość polska miała w parlamencie rumuńskim swego przedstawiciela w osobie dra Kwiatkowskiego.

Mowa tronowa króla rumuńskiego

Bukareszt, 8. VI. (PAT). Na pierwszym posiedzeniu nowowybranego parlamentu rumuńskiego król Karol odczytał **mowę tronową.** Na wstępie orędzia podkreśla on, że obecny parlament rumuński reprezentuje wszystkie ośrodki twórcze narodu rumuńskiego, a liczny udział szerokich mas ludności w ostatnich wyborach wskazuje na to, że naród rumuński całkowicie aprobuje obecny **system rządów.** Zjednoczenie narodu i spokój wewnętrzny pozwoliły rządowi przedsięwziąć szereg ważnych reform, mających na celu zrównoważenie budżetu oraz wzmocnienie armii przez podwyższenie poziomu wyszkolenia żołnierza, jak również przez odpowiednie zaopatrzenie w sprzęt wojenny.

Poruszając zagadnienie międzynarodowe, orędzie zaznacza, że Rumunia znalazła się w obliczu wydarzeń niezwykłej wagi, które bezpośrednio jej dotyczyły. **Polityka Rumunii jest nawskroś pokojowa, ale nie zna pokoju za wszelką cenę.** (Aluzja do mowy min. Becka. Przyp. Red.) Pokój musi być uwarunkowany poszanowaniem wolności, niepodległości, integralności oraz honorem narodu. Dla prowadzenia takiej polityki rząd zmuszony był powołać pod broń kilka roczników, oświadczając przy tym, że **gotów jest bronić granic Rumunii bez względu na ofiary, jakie trzeba by było ponieść.**

Podpisanie dwu paktów w Berlinie

Berlin, 8. VI. (PAT). Wczoraj w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych zostały podpisane **dwa pakty: niemiecko-łotewski i niemiecko-estoński.** Pakty te podpisali: minister spr. zagr. Estonii Selter ze strony Estonii, minister spraw zagranicznych Munters ze strony Łotwy i minister von Ribbentrop ze strony Niemiec.

Odpowiedź Anglików na zniewagę Hitlera

Londyn, 8. VI. (PAT). Przemawiając w Finchley były lord admiralicji Duff Cooper, odpowiedział na oskarżenia kanclerza Hitlera, skierowane **przeciwko** premierowi Chamberlainowi. Zdaniem Duff Coopera, odpowiedzią na zniewagi, jakich dopuścił się kanclerz, **powinno być zgłoszenie się do szeregów 100 tysięcy ochotników w ciągu 24 godzin.** Jest to jedyny język — zakończył mówca — który może być zrozumiany przez ludzi, wierzących jedynie w siłę.

Samolot spowodował pożar kilku domów

Frankfurt, 8. VI. (PAT). Wczoraj w południe wojskowy samolot w czasie lotu ćwiczebnego nad miejscowością Gelnhausen uległ katastrofie. Spadający samolot spowodował pożar **kilku domów.** Załoga składająca się z 3 oficerów lotnictwa, **poniosła śmierć.**

Katastrofa słynnego lotnika meksykańskiego

Waszyngton, 8. VI. (PAT). Donoszą tu z Mexico o tragicznej katastrofie, w której zginął as lotnictwa meksykańskiego, Francisco Sarabia. Lotnik wystartował do krótkiego lotu ćwiczebnego, po chwili zaś z niewyjaśnionych przyczyn **aparat jego spadł w nurty rzeki Potemac.** Katastrofa wydarzyła się na oczach żony lotnika i jego 10-letniego syna. Sarabia zaledwie przed kilkoma tygodniami ustanowił **rekord szybkości** lotu na trasie Mexico City—N. Jork, przebywając tę trasę **w 10 godz. 40 min.**

—oOo—

Biskup litewski przybywa do Polski

Kowno, 8. VI. (PAT). Litewska agencja telegraficzna donosi, że w dniu 10 b. m. **biskup litewski Reinys przybędzie do Wilna na czele wycieczki młodzieży.**

Liczne nabożeństwa żałobne za ofiary łodzi podwodnej „Thetis"

Londyn, 8. VI. (PAT). Nabożeństwo żałobne za ofiary katastrofy łodzi podwodnej „Thetis" były odprawione nie tylko w wielu miejscowościach w Anglii, ale i na pełnym morzu w pobliżu miejsca, gdzie zatonęła łódź podwodna. 50 wdów po marynarzach, którzy utracili życie, było obecnych na tej wzruszającej uroczystości. Prócz wdów były obecne **matki, ojcowie i najbliższe rodzeństwo.** Flotyllę łodzi podwodnych reprezentował kontradmirał, który znajdował się na pokładzie poławiacza min „Hebe". Podczas nabożeństwa rzucono na wodę liczne wieńce. W Londynie odbyło się nabożeństwo, na którym byli obecni wszyscy członkowie rządu.

Tancerka szpiegiem

Genewa, 8. VI. (PAT). W znanej aferze szpiegowskiej tancerki włoskiej Rota, zakomunikowano oskarżonym akt oskarżenia. Według tego aktu Wirginia Rota i rysownik Joel oskarżeni są **o zdradę stanu,** popełnioną przez usiłowanie dostarczania rządowi jednego z obcych mocarstw **dokumentów, dotyczących obrony narodowej,** a prywatny detektyw Rochat oskarżony jest o informowanie konsulatu włoskiego w Genewie o przekonaniach politycznych osób i stowarzyszeń genewskich. Żona Rochat oskarżona jest o współnictwo.

Wiadomości sportowe

Niezasłużone zwycięstwo Ruchu nad Wisłą

Przy dwudziesto kilku stopniowym upale rozegrany został dziś na boisku Wisły mecz między drużyną gospodarzy a Ruchem, zakończony niezasłużonym zwycięstwem tych ostatnich w stosunku 1:0 (0:0).

Wielka stawka meczu (Wisła w razie wygranej miała perspektywę na objęcie prowadzenia w tabeli) wpłynęła — podobnie jak panujący upał — ujemnie na poziom zawodów. Obydwie drużyny grały poniżej swej normalnej formy, zwłaszcza zaobserwować się to dało u Wisły. W Ruchu doskonale wypadł Brom w bramce. Interweniował on przytomnie i niezwykle szczęśliwie. Obrona Gemza — Dziwisz była najlepszą formacją chorzowian. W pomocy dobry był w defensywie Mikunda, pozostali dwaj słabsi. W ataku było właściwie dwóch graczy, Wilimowski i Słota. Wodarz słaby do przerwy na dobitek skręcił nogę i po przerwie tylko statystował. Peterek i Kruk bez wyrazu.

U Wisły słabych punktów zasadniczo nie było. Może Hausner na skrzydle zawiódł, ale też miał przeciw sobie najlepszą część defensywy Ruchu. Atak Wisły, mimo iż nie zdobył żadnej bramki, pozostał nadal groźny. Akcje jego są teraz dokładniejsze, ale nie mają już dawnej błyskawiczności. Nie ma tego, co dawniej wnosiło w szeregu przeciwnika zamieszanie i chaos.

Mecz miał różne oblicza. Raz przeważała Wisła (w sumie miała więcej z gry) raz Ruch. Raz poziom był wysoki, to znów niski. Kilka naprawdę groźnych sytuacji pod bramką Ruchu wyjaśnił niezawodny Brom. Po przerwie, kiedy Wisła przypuściła generalny atak, zdawało się, że jednak Ruch zejdzie z boiska pokonany. Tymczasem niespodziewanie w 31 minucie Wilimowski w asyście trzech graczy Wisły strzelił lekko w róg i zdobył bramkę. Teraz stało się jasne, że Wisła nie wygra tego meczu. Czerwoni zdenerwowani wynikiem do reszty, zaczęli się gubić i sędzia p. Lange odgwizdał zawody.

Widzów zebrała się rekordowa liczba 7.000.

———:oOo:———

Dziś odbył Polsce tylko jeden powyższy mecz o mistrzostwo Ligi P. Z. P. N. Pierwsze dwa miejsca przedstawiają się następująco:

1. Ruch	9	14:4	38:10
2. Wisła	8	10:6	17:13

Soldan przegrywa z Nojim, Gierutto rzuca kulą 16,02

Łódź, 8. VI. (Tel.). W dniu dzisiejszym odbyły się w Łodzi zawody lekooatletyczne z okazji Jubileuszu 30-lecia Łódzkiego Klubu Sportowego. Na zawodach osiągnięto kilka doskonałych wyników. I tak Gierutto rzucił kulą 16.02. Lemański w rzucie dyskiem osiągnął 41.98. W biegu na 5 km. pojedynek Noji—Soldan zakończył się zwycięstwem warszawianina w czasie 15.10.8. Czas Soldana 15.17.8. Bieg ten, niezwykle emocjonujący, prowadził przez cały czas Soldan, aby ustąpić na finiszu Nojemu. Soldan ostatnie metry do mety przeszedł. W czasie biegu panował ogromny upał. W rzucie oszczepem pierwszy był Gburczyk 60.72. 400 metrów wygrał Gąssowski 49.6, 1.500 metrów Staniszewski 4.03.6. Kwaśniewska rzuciła oszczepem 37.72.

LOKAJSKI NA BIEŻNI.

Warszawa, 8. VI. (Tel.). Na rozegranych tutaj zawodach lekkoatletycznych startował m. in. Lokajski, który rzucił oszczepem bez rozbiegu 54.88. Sulikowski w biegu na 110 przez płotki uzyskał czas 15.3.

Grzegórzecki ratuje się wszystkimi siłami przed spadkiem z Ligi Krakowskiej

Po dzisiejszych rozgrywkach w Lidze krak. sprawa dominująca obecnie, to jest spadku do kl. A drugiej drużyny, obok Korony, zaczyna się zlekka przejaśniać. Z trzech drużyn zagrożonych dotychczas: Grzegórzeckiego, Zwierzynieckiego i Makkabi, Grzegórzecki po dzisiejszym zwycięstwie zdaje się jest uratowany. W każdym razie ma na to obecnie największe szanse. Zainkasował już sporo punktów, i tylko w razie własnej przegranej w spotkaniu, jakie go jeszcze czeka, a jednocześnie przy podwójnym zwycięstwie Makkabi (co wydaje się nieprawdopodobne, gdyż ma ona jeszcze za przeciwników Z. S. Chełmek i Krowodrzę) i Zwierzynieckiego mógłby spaść. Zwierzyniecki w Chełmku zaprezentował się b. dobrze, a o ile zagra jeszcze lepiej z Olszą, to przy szczęściu może uda mu się zdobyć jeszcze potrzebne punkty na uratowanie. Tak więc z tego zimnego rachunku, na degradację skazana byłaby Makkabi. Rachunki jednak mogą zawieść, a wtedy albo Grzegórzecki, albo Zwierzyniecki. Czekamy jeszcze do niedzieli.

Tabela po dzisiejszych rozgrywkach jest następująca:

	Gier	St. pkt.:	St. br.:
1. Fablok	19	34:4	65:24
2. Olsza	19	25:13	43:28
3. Mościce	19	21:17	46:33
4. Krowodrza	18	21:15	34:25
5. Z. S. Chełmek	19	19:19	42:37
6. Tarnovia	19	19:19	37:35
7. Podgórze	19	17:21	27:27
8. Grzegórzecki	19	16:22	25:47
9. Zwierzyniecki	18	13:23	21:43
10. Makkabi	18	13:23	26:46
11. Korona	20	9:31	29:51

Grzegórzecki zwycięża Makkabię 1:0

(e) Drużyna Grzegórzeckiego ponownie wzniosła się na wyżyny ambitnej gry i odniosła cyfrowo nikłe, i po grze nie stojącej na zbyt wysokim poziomie, ale jakże cenne zwycięstwo. Cenne podwójnie, bo przyniosło ono dwa tak bardzo potrzebne punkty i odniesione zostało na przeciwniku, który w walce o utrzymanie się tak bardzo zagrażał właśnie Grzegórzeckiemu. Do przerwy przewagę miała Makkabi, atak jednak wykazywał wielką nieudolność i kilka doskonałych pozycji zaprzepaścił. W okresie tym bramkę zdobył Grzegórzecki ze strzału najlepszego swego gracza Dudka II. Do zarzucenia tu jest niepotrzebnie ostra gra ze strony Grzegórzeckiego. Po przerwie natomiast lekką przewagę wykazał Grzegórzecki, nieuwidocznioną jednak cyfrowo. Na wyróżnienie u zwycięzców poza Dudkiem zasługuje jeszcze mądrze grający Hanzelka na środku pomocy. w Makkabi zadowolił jedynie Reder. Sędziował p. Zapiór b. dobrze.

MOŚCICE—PODGÓRZE 1:0 (0:0).

(F) Przegraną na swym boisku Podgórze dość niemiło zaskoczyło swych zwolenników. Mościce jednak zwyciężyły zasłużenie, mając po przerwie zdecydowaną przewagę. Szczególnie podobała się w Mościcach gra ataku, oraz pewnej obrony; najlepszym graczem gości był zdobywca zwycięskiej bramki z przeboju Oprych. Podgórze grało dobrze do chwili opuszczenia boiska przez Kreta. Później grając w dziesiątkę nie wiele mogło zdziałać przy silnej ofensywie Mościc. Sędziował p. dr Rumpler.

Lekkoatleci Studium W. F. zwyciężają reprezentację Krakowa

W meczu lekkoatletycznym Kraków — Studium W. F. Uniwersytetu Jagiellońskiego, jaki odbył się w sobotę na Stadionie Miejskim w Krakowie, o puchar przechodni ufundowany przez dyrektora Studium prof. Rogalskiego. Zwycięstwo odniosło Studium 64:61. Spotkanie to wypadło bardzo ciekawie, a z wyników osiągnięto nawet w dysku rekord. Poszczególne konkurencje wypadły następująco:

100 m: 1) Orczykowski (Kr.). i Martynowicz (St.) 12 sek., 3) Czerny (St.), 4) Wawrzkiewicz (Kr.). — **400 m:** 1) Dudek (St.). — 55 sek., 2) Walczak (Kr.) — 55.1 sek., 3) Kacerz (Kr.) i 4) Pajor (St.). — **800 m:** 1) Kozłowski (Kr.) — 2:07,2, 2) Starczewski (St.) — 2:07,9, 3) Niewolski (Kr.) 2:10, 4) Majznarski (St.). — **110 m:** 1) Oszast (St.) — 17,5, 2) Orczykowski (Kr.) 20,2, 3) Kluczewski (St.). **W biegu z wyrównaniem (zawodnicy Krakowa biegli na dystansie mili angielskiej (1609 m), a zawodnicy Studium na 1.500 m) zwyciężył** Soldan (Kr.) 4.30,5, 2) Kuzaj (Kr.) 4.37,4, 3) Cabaj, 4) Grzyb (St.). — **Skok w dal:** 1) Czerny (St.) 6.28, 2) Salamon (Kr.) 6,03, 3) Pachla (St.) 5.69, 4) Drzewiecki (Kr.) 5.4w7. **Skok w zwyż:** 1) Woyna (St.) 1,66, 2) Pachla (St.), 3) Kawalla (Kr.), 4) Karston (Kr.). — **Skok o tyczce, odbywający się poza punktacją zawodów,** Kluczewski 3.40, 2) Wojewoda 3.20. — **Pchnięcie kulą:** 1) Schodnicki (St.) 12,01, 2) Słowik (Kr.) 11.80, 3) Pouch (Kr.) 11.14, 4) Martynowicz (St.) 10.99. — **Dysk: 1) Pouch (Kr.) 43,18 (rekord okręgu), 2) Słowik (Kr.) 38.24, 3) Schodnicki (St.) 37,30, 4) Dudzic (St.) 34.93. Oszczep:** 1) Dudzic (St.) 53.06, 2) Słowik (Kr.) 47,69, 3) Grinszpan (Kr.) 44.72, 4) Majznarski (St.) 39.56. **4×100 m:** 1) Kraków (Drzewicki, Bystrzyński, Wawrzkiewicz, Orczykowski) 46,6 sek., 2) Studium 46,9 sek. **Sztafeta szwedzka:** 1) Studium (Czerny, Martynowicz, Oszast, Dudek) 2:07, 2) Kraków 2.08,8.

Km. 261/39.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Grybowie, mający kancelarię w Grybowie, przy ul. T. Kościuszki — na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Dawida Rakera w Gorlicach w dniu 13 czerwca o godzinie 9 w Grybowie odbędzie się licytacja ruchomości należących do Mozesa i Majera Herbach w Grybowie składających się: 1) około 90 kg. skóry podeszwowej, 2) 35 kg. skóry obcasowej około 15 m. skóry wierzchowej, 30 par wierzchów juchtowych, około 11 kg. gumy obcasowej i kaloszowej, oraz różnych przyborów szewskich.

Ruchomości powyższe oszacowane zostaną przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 7 czerwca 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Aleksander Hnatyszak.

OLSZA—TARNOVIA 2:0 (1:0).

(e) Olsza mimo osłabionego składu, (bez Stankusza i Doniczka) odniosła zasłużone zwycięstwo. Gra była szybka i interesująca. Do przerwy przeważała Tarnovia, po przerwie zdecydowanie lepszą była Olsza. W Olszy, dla której bramki zdobyli Giergiel i Dudzik, wyróżnili się Malarz, Michalak II i wspomniany Giergiel. W Tarnovii najlepsi bracia Roicy. Sędziował p. Sławikowski dobrze.

WISŁA—FABLOK 3:3 (2:0).

(c) Wisła narzuciła silne tempo, którego jednak wytrzymać nie zdołała pozwalając silniejszej fizycznie drużynie wyrównać, mimo prowadzenia 3:0. — U czerwonych wyróżniła się lewa strona napadu Filek I, Łyko, zaś u przeciwnika Cyganik i Klimza. Bramki zdobyli Cisowski 2, Filek 1, zaś dla Fabloku Cyganik 2 i Klimza 1. Zawody prowadził p. Medycki.

CRACOVIA—KORONA 10:2 (5:0).

Mecz nieciekawy wskutek wielkiej przewagi biało-czerwonych. Z ligowej Cracovii zagrał tylko Młynarek. Bramkami podzielili się: Młynarek 3, Myszkowski 3, oraz po jednej Hiżyk z karnego, Bartyzel, Madryga i Kurek. Dla pokonanych obie bramki zdobył Syrek z karnego i z zamieszania. Z Cracovii najlepsi: Durek, Staniszewski, Młynarek i Myszkowski, a z Korony Szwanzyberg i Syrek. Sędziował p. mgr. Dużyk. Na meczu był obecny kapt. sportowy PZPN p. Kałuża.

GARBARNIA I B.—KROWODRZA 3:3 (3:0).

Garbarnia mimo strzelenia do przerwy 3 bramek przez Dystronia i Góreckiego nie potrafiła utrzymać zwycięskiego wyniku i pozwoliła Krowodrzy wyrównać. Mecz bardzo żywy i ciekawy. Bramki dla Krowodrzy zdobyli: Gendłek i Sowa. Sędzia nieszczególny.

Z. S. CHEŁMEK—ZWIERZYNIECKI 4:2 (2:1.)

Chełmek, 8. VI. (Tel.). Z. S. Chełmek był w tym meczu drużyną lepszą i zwyciężył zasłużenie, Zwierzyniecki jednak grał tak ambitnie, że zasłużył na wynik remisowy. Do tego drużynę tę prześladował do przerwy wybitny pech: 4 strzały zamiast wpaść do bramki odbiły się od poprzeczki. Bramki zdobyli dla Z. S. Chełmka Czajor i Pszczółka po 2, dla Zwierzynieckiego, w którym nie było słabych punktów Grzegórski i Jędrzejczyk.

Kalendarzyk katolicki

PIĄTEK, 9 czerwca: Św. Pryma i Felicjana, męczenników.

Wschód słońca o godz. 3,16, zachód o godz. 19.51. Długość dnia 16 godzin 38 minut.

—x—

Kronika krakowska

KONFISKATA „GŁOSU NARODU“. Wczorajszy numer „Głosu Narodu“ został skonfiskowany za notatkę w przeględzie prasy na str. 4.

UPAŁ W KRAKOWIE. We środę i w czwartek panował w Krakowie wielki upał. Temperatura wynosiła w cieniu 30 stopni wyżej zera.

PUBLICZNE UROCZYSTE POSIEDZENIE POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOSCI odbędzie się w sobotę 1 0czerwca o godzinie 12 w poł. Odczyt pt. „Grody staropolskie w świetle wyników ostatnich badań“ wygłosi członek Akademii Józef Kostrzewski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego. W posiedzeniu weźmie udział minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski.

NOWY WYDZIAŁ KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA ŚPIEWACKIEGO „ECHO“. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa „Echo“ wybraŁo nowy Wydział: prezes — inż. Tad. Polaczek-Kornecki, wiceprezes: prof. Leon Kopyciński, dyrektor art.: dyr. Bol. Wallek-Walewski, zastępcy: prof. Stefan Smiczka, ks. prof. Wład. Wargowski, skarbnik: Karol Lisicki i in.

DELEGACJA STRAŻY POŻARNEJ NA POGRZEB STRAŻAKA. We środę wyjechała do Warszawy delegacja krakowskiej Straży Pożarnej z naczelnikiem Rakiszem na czele. Delegacja weźmie w piątek udział w pogrzebie strażaka Sokolika, który poniósł śmierć na posterunku w czasie gaszenia pożaru nowego gmachu dworca. Delegacja wiezie ze sobą wieniec na trumnę ś. p. Sokolika.

ZWIEDZANIE KOŚCIOŁA ŚW. ANNY I DZIELNICY UNIWERSYTECKIEJ — odbędzie się w piątek, 9 b. m. w ramach wycieczek po Krakowie, urządzanych przez Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa pod kierownictwem mgra Jerzego Żarneckiego. Zbiórka o godz. 15.30 koło kościoła św. Anny.

LISTY SKŁADKOWE NA P. C. K. Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie, zwraca się z uprzejmą prośbą do właścicieli i administratorów realności Miasta Krakowa, którym zostały doręczone listy składkowe Komitetu Zbiórki Funduszów na drużyny ratownicze P. C. K., by wymienione listy wraz z zebraną gotówką zwracali do dnia 10. czerwca b. r. wprost do biura Zarządu P. C. K. Oddział Kraków ul. Pierackiego L. 19. II p. w godz. od 8 do 15, gdzie zostaną wydawane pokwitowania odbioru gotówki.

NA ZAKOŃCZENIE „TYGODNIA ZIEM WSCHODNICH“ Zarząd Powszechnych Wykładów U. J. urządza w sobotę dnia 10 b. m. uroczystą akademię w Auli Uniwersytetu Jagiellońskiego. Początek o g. 18. Wstęp wolny — za imiennymi zaproszeniami, które wydaje Referat prasowo-propagandowy Oddziału PKO ul. Wielopole 19. II p. od godz. 9—14 (tel. 117-19).

„WIELKI FESTIVAL TANECZNY“. W ramach Jubileuszowego Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża — Zarząd Oddziału Krakowskiego P. C. K. urządza w dniu 10 b. m. o godz. 20 w Sali Starego Teatru przy pl. Szczepańskim „Wielki Festiwal Taneczny“ w wykonaniu Szkół Tanecznych p. p. prof. Jarzynówny, prof. Hankusa, prof. Willmanowej i prof. Zahradnikowej. Bilety wcześniej do nabycia w firmie: Wilczyński Skład Papieru — Rynek Gł. Linia C—D.

—oOo—

ZMARLI W KRAKOWIE: Śp. Piotr Januś l. 54, radca Zarządu Miejskiego w Krakowie; śp. ze Szpyrków Maria Dąbrowska l. 40; śp. z Zakrzewskich Honorata hr. Chodkiewiczowa l. 81; śp. Józef Koppens l. 81, em. urzędnik Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Piątek, 8. VI. „Jak się wam podoba“.

Sobota, 10. VI. „Adrianna Lecouvreur“.

Niedziela, 11. VI.: 3.30 po poł. „Gałązka rozmarynu“, wiecz.: „Jak wam się podoba“.

SCALA: 1. „Blaski i cienie miłości“, 2. „W kryjówce Dawsona“.

—oOo—

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH:

ADRIA: 1) „Naokoło świata za 25 centimów (Fernandel), 2) „Niewolnica Szanghaju“.

APOLLO: „Dama z Malakki“.

DOM ŻOŁNIERZA: Od 3—8 czerwca 1939 roku włącznie: „Podlotek“ (Deanna Durbin).

L. O. P. P.: „Złudzenia życia“ i Wszędzie kobieta“.

MUZEUM wyświetla we środę 7, we czwartek 8 i w piątek 9 bm. film p. t. „Linia Maginota“.

PROMIEŃ: „Orły morskie“ i „Hotel w Tyrolu“.

STELLA: 1) „Tydzień przed ślubem“, 2) „Obrońcy Rio Grande“.

SZTUKA: „Za zasłoną“.

ŚWIT: „Szarlatan“ (Borys Karloff) i „Zaginiona dżungla“.

UCIECHA: „Wyspa skazańców“ — „Mój przyjaciel maharadża“.

WANDA: „Zaufaj mi...“ w rol. głów. Maurren O'Sullivan-Franchot Tone Virginia Bruce.

—oOo—

Z TEATRU SCALA. Teatr „Cyrulik Warszawski“ powtarza dziś w piątek w sali kinoteatru Scala rewię „Kto z nas zwariował“. W rewii biorą udział dyr. Jarosy, Zofia Terné, Kryńska, Grodzieńska, Lawiński, Midowicz i inni. Początek o godzinie 8.15.

DZIŚ I JUTRO (PIĄTEK SOBOTA) operetka TANIEC SZCZĘŚCIA w teatrze Domu Żołnierza o godz 18.15, w wykonaniu zespołu artystów katowickiego teatru w obsadzie: M. Korabianka (rola główna) M. Walterówna, M. i W. Stróżyńskie, M. Bielecki, M. Jastrzębski, E. Karasiński, B. Kassowski, S. Nowicki, J. Tatarkiewicz, W. Tomaszewski i inni. Melodyjna muzyka, aktualny humor, świetne kuplety, efektowne tańce. — Reżyser M. Tatarkiewicz. — Orkiestra z Katowic pod batutą Bończy-Tomaszewskiego. Bilety w cenie od 1 zł. do 3.50 zł. łącznie z opłatami w Składnicy krakowskiej, ul. Floriańska 14 — od g. 6.30 wieczór w kasie teatru Domu Żołnierza.

—oOo—

Wspaniała procesja
w dniu Bożego Ciała

Tradycyjnym zwyczajem święto Bożego Ciała upłynęło w Krakowie pod znakiem wspaniałych uroczystości. O godzinie 8 rano w katedrze na Wawelu **Ks. Metropolita Sapieha** odprawił uroczystą Mszę św., po czym o godzinie 9 wyruszyła z katedry tradycyjna procesja, która przeszła ulicą Grodzką na Rynek Główny. Najśw. Sakrament niósł Ks. Metropolita Sapieha; przed baldachimem postępowali Księża Kanonicy katedralni i liczne szeregi duchowieństwa. Procesję poprzedzała kompania honorowa wojska z orkiestrą. W procesji wzięli udział przedstawiciele władz z wojewodą drem **Tymińskim** na czele, Senat U. J. z ks. rektorem **Michalskim** (w zastępstwie rektora Lehr-Spławińskiego) na czele, korpus oficerski z gen. **Jatelnickim,** katoliccy członkowie Rady Miejskiej, z prezydentem miasta drem **Czuchajowskim,** wiceprezes Sądu Apelacyjnego dr **Gniewosz,** starosta grodzki dr **Wojnarowski,** bractwa, sodalicje, stowarzyszenia Akcji Katolickiej, Bractwo Kurkowe i inne. Procesja obeszła Rynek dokoła, zatrzymując się przy pięciu ołtarzach. Z chwilą, gdy procesja przechodziła koło wieży ratuszowej, **Ks. Metropolita udzielił błogosławieństwa Najśw. Sakramentem Wojsku Polskiemu.**

Przy pierwszym ołtarzu po śpiewach liturgicznych chóru ks. kanonik **Jasiński** odśpiewał początek Ewangelii według św. Mateusza, przy drugim ks. prałat **Kulig** początek Ewangelii według św. Marka, przy trzecim ks. prałat dr **Domasik** początek Ewangelii według św. Łukasza, przy czwartym dziekan kapituły ks. infułat dr **Podwin** początek Ewangelii według św. Jana. Pienia religijne wykonywał chór krakowskich zakładów teologicznych pod dyrekcją ks. dyr. **Wargowskiego.** Przy piątym ołtarzu po odprawieniu modłów przez Ks. Metropolitę odśpiewano **„Boże coś Polskę“.**

W procesji wzięły udział olbrzymie tłumy wiernych, dając w ten sposób dowód głębokiej religijności. Domy w Rynku Głównym były udekorowane obrazami Świętych, dywanami i iluminowane. — Przez cały czas procesji panowała piękna słoneczna pogoda.

Procesja wróciła na Wawel witana dźwiękami **„Zygmunta“.** Przed wejściem do katedry Ks. Metropolita po raz drugi udzielił wojsku błogosławieństwa Najśw. Sakramentem, po czym odbyło się nabożeństwo, zakończone odśpiewaniem **„Te Deum“** i błogosławieństwem Najśw. Sakramentem.

Uratowane arcydzieło sztuki kościelnej

Jest do zanotowania fakt uratowania cennego zabytku sztuki religijnej. Jest to wystawiony w Muzeum Narodowym dużych rozmiarów obraz pędzla — według wszelkiego prawdopodobieństwa — Dalabelli.

Odnalazł go w kościele w Lanckoronie krakowski artysta-renowator p. M. Gąsecki i dzięki staraniom dyr. inż. Korneckiego podjął się przywrócić zupełnie zniszczony i czterokrotnie przemalowany obraz do pierwotnego stanu. Jak znakomicie powiodło się artyście rzecz przeprowadzić, dowodzi wystawienie odnowionego dzieła przez Dyrekcję Muzeum Narodowego w wielkiej sali w Sukiennicach.

Obraz sam przedstawia naturalnej wielkości postacie **N. M. Panny z Dzieciątkiem Jezus oraz św. Anny** podającej małemu Jezusowi kwiat Męki Pańskiej, passiflorę.

U dołu płótna w znacznym pomniejszeniu dwie grupy postaci, klęczących u stóp **Matki Bożej.** Jednej grupie w otoczeniu osób duchownych przewodzi papież w tyarze, na czele drugiej grupy — według orzeczenia historyków — klęczy cesarz **Rudolf II,** za nim nierozpoznany jakiś książę, następnie król Zygmunt III Waza, tuż obok Zebrzydowski, miecznik koronny, następnie Zebrzydowski Mikołaj, rokoszanin z żoną Herburtówną z domu oraz trzy córki Zebrzydowskich, z których jedna zakonnica, Norbertanka.

Dzieło, oprócz swej wielkiej wartości artystycznej posiada zatem i historyczną. Obraz wotywny sprawiony niewątpliwie przez Zebrzydowskiego rokoszanina na pamiątkę pogodzenia się z Królem, przekazał nam nie tylko wspomnienie ważnego wydarzenia w naszych dziejach, ale nadto podobizny historycznych postaci.

Odnalezione to i znakomicie odnowione dzieło sztuki kościelnej, po **zdjęciu** go z wystawy zostanie **odesłane do Lanckorony,** gdzie nastąpić ma uroczyste jego zawieszenie w tamtejszym parafialnym kościele. P. R.

—oOo—

Państw. Pedagogium w Krakowie

Od 10-ciu lat istnieje w Krakowie wyższy zakład kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, Państwowe Pedagogium, do którego przyjęcie uzyskac mogą absolwenci **szkół** średnich ogólnokształcących (8 klas gimn. lub 2-letnie liceum ogólnokształcące). Wpisy do Pedagogium odbywają się po feriach, w pierwszych **dniach września. Podania o przyjęcie** przyjmuje Dyrekcja Zakładu począwszy od dnia 15 czerwca do dnia 15 sierpnia. Do podania należy dołączyć: świadectwo dojrzałości (8 klas gimn. lub 2 lata liceum ogólnokszt.), metrykę, krótki życiorys, oświadczenie co do wyboru wydziału studiów i — w razie conajmniej półrocznej przerwy w nauce — świadectwo moralności. Świadectwo zdrowia i przydatności fizycznej do zawodu nauczycielskiego wydaje lekarz szkolny Państwowego Pedagogium.

W roku szkolnym 1939-40 istnieć będą trzy wydziały: 1) **humanistyczny (polski wraz z historią),** 2) **przyrodniczo-geograficzny,** 3) **fizyko-matematyczny. Egzamin wstępny** oraz badania lekarskie odbędą się od 4—6 września 1939 r.

Słuchacze(ki) Państwowego Pedagogium są obowiązani uiścić taksę administracyjną w wysokości **30 zł rocznie,** którą opłaca się w dwu ratach półrocznych. Przy Zakładzie istnieją dwie bursy: jedna dla młodzieży żeńskiej i druga dla męskiej, gdzie niezamożni słuchacze(ki) mogą mieszkać za niską opłatą.

Szczegółowe informacje zawiera publikacja pt. **„Państwowe Pedagogium w Krakowie — organizacja i program nauki“,** którą można nabyć w sekretariacie Zakładu, ul. Straszewskiego 22.

W Państwowym Pedagogium istnieje **7-klasowa Szkoła Ćwiczeń,** gdzie przed dwoma laty zniesione zostały opłaty.

Z Wawelu na całą Polskę radio transmituje koncerty Festivalu

W roku bieżącym Festival Wawelski rozpocznie się wielkim koncertem, poświęconym utworom Chopina, który odbędzie się na dziedzińcu Zamku Królewskiego na Wawelu **dnia 14. VI. o godz. 21.00.** Przy fortepianie zasiądzie znakomity chopinista H. Sztompka. Wieczór ten **transmitują rozgłośnie węgierskie i angielskie.** Drugi koncert wawelski przypada na sobotę, **dn. 17. VI. godz. 21.00.** Reprezentowane będą tutaj różne okresy polskiej twórczości, począwszy od Kurpińskiego, poprzez Melcera, Szymanowskiego, Woytowicza, aż do Lutosławskiego. Wykonanie tych kompozycyj powierzono sławnej śpiewaczce Ewie Bandrowskiej-Turskiej, znanemu pianiście J. Smidowiczowi, oraz zwiększonej orkiestrze P. Radia pod dyrekcją G. Fitelberga. Koncert sobotni z Wawelu transmituje również szeroko rozgałęziona **sieć radiostacyj amerykańskich National Broadcasting Company.**

Drugi wawelski koncert symfoniczny poświęcony będzie w swej pierwszej części twórczości Karłowicza. W murach renesansowego podworca królewskiego zadźwięczą tony tej arcypolskiej muzyki — poematu symfonicznego, opiewającego dzieje Stanisława i Anny Oświęcimów oraz koncertu skrzypcowego A-dur, którego wykonanie powierzono Irenie Dubiskiej. Poza tym wykonane zostaną: poemat symfoniczny „Anhelli“ Różyckiego, koncert wiolonczelowy Maklakiewicza, który odegra Kazimierz Wiłkomirski, oraz „Swaty polskie“ Nowowiejskiego. Orkiestrą Symfoniczną P. Radia dyryguje Cz. Lewicki. Koncert ten odbędzie się **dn. 19. VI. o godz. 21.00.** Po raz pierwszy bowiem w czasie Festivalów krakowskich program przewiduje muzykę innych narodów. Wybrano tutaj dzieła znakomitych mistrzów różnych krajów i różnych epok. Usłyszą zatem radiosłuchacze Elgara uwerturę „Polonia“, Beethovena IV Symfonię „Pastoralną“, dzieła impresjonistycznej Francji: Ravela i Debussy'ego, a wreszcie utwór Hiszpana de Falli.

Poza wielkimi symfonicznymi koncertami w Krakowie, przygotowuje P. Radio również Festivalowy koncert o charakterze raczej kameralnym. Odbędzie się on na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej **dnia 18. VI. o godzinie 21.00.** Koncert przyniesie muzykę polską i obcą: Mozarta fragment z Serenady D-dur, utwory Lully'ego, Gabriela Faure, a poza tym utwory wokalne dawnych polskich kompozytorów: Wacława z Szamotuł i Zielińskiego, jak również madrygały francuskie i angielskie z XVI i XVII wieku. Wieczór z dziedzińca Biblioteki Jagiellońskiej transmituje **broadcasting paryski Post National.**

Wśród imprez festivalowych nie zabraknie także popularnej Małej Orkiestry Polskiego Radia, które pod dyrekcją Górzyńskiego wystąpi na Krzemionkach z repertuarem polskich utworów folklorystycznych: Maklakiewicza, Rybickiego, Rudnickiego i innych. Koncert ten odbędzie się również **w niedzielę 18. VI. o godzinie 13.15.**

Programy stacyj radiowych

SOBOTA, 10 CZERWCA.

Warszawa. Program ogólnopolski. Godz. 6.30 Pieśń poranna; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Płyty); 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Płyty; 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 „ Wzaścianku tatarskim“; 11.00 Audycja dla szkół; 11.25 Płyty; 11.30 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 14.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci; 15.15 Muzyka; 15.40 Stulecie huty „Zgoda“; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.10 Pogadanka aktualna; 16.20 Trio P. R.; 16.45 Pogadanka; 17.00 Płyty); 18.00 Transmisja z Lublina; 18.30 Utwory skrzypcowe; 18.55 Powieść mówiona; 19.15 Transm. z Teatru Wielkiego; 19.30 Audycja dla Polaków za granicą; 20.00 Transm. z Wilna; 20.25 Audycja dla wsi; 20.40 Audycje informacyjne; 21.10 „Wróg muzyki“ — operetka; 22.05 Muzyka taneczna; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wiecz.; 23.05 Wiad. z Polski w jęz. ang.; 23.15 Muzyka taneczna. Transm. z Londynu.

Kraków. Godz. 6.56 Pieśń poranna; 11.25 Płyty; 13.00 Płyty; 13.40 Wiad. bieżące i gospod.; 13.50 Płyta za płytą; 17.00 Ario operowe; 17.30 Płyty; 20.25 Pogadanka aktualna; 20.35 Lokalne wiadomości sportowe.

Lwów. Godz. 6.56 Pieśń poranna; 11.25 Płyty; 18.00 „Z życia organizacji rolniczych“; 13.15 Muzyka z płyt; 13.25 Muzyka obiadowa; 14.20 Pogadanka; 14.35 Wiad. gospodarcze i giełda; 17.00 Wiadomości bieżące; 17.10 Płyty; 17.50 Aktualność; 20.25 Rozmowa ze słuchaczami; 20.35 Wiadomości sportowe lokalne.

Katowice. Godz. 5.00 Pieśń poranna; 5.03 „Dzień dobry; 6.30 Program na dziś; 11.25 Płyty; 13.45 Wiadomości bieżące; 13.50 Płyty; 17.00 Płyty; 20. 5 Pogadanka aktualna; 20.35 Wiadomości sportowe.

Program stacyj zagranicznych. Godz. 20.00 **Wiedeń.** „Friedenstag“ — opera. 20.15 **Frankfurt.** „Noc w Wenecji“ — operetka. 20:45 **Bruksela franc.** Koncert muzyki francuskiej. 21.00 **Luksemburg.** Koncert symfoniczny. 21.00 **Londyn Reg.** Muzyka taneczna.

PROM KURSUJĄCY NA DUNAJU POD CATARASI WYWRÓCIŁ SIĘ w czasie, gdy znajdowało się na nim b. wielu pasażerów. 4 pasażerów uratowano, pozostali zaś, liczba których nie jest ustalona, zginęli. Katastrofę spowodowało przeładowanie promu.

ECHA

„ZNALEŹĆ SIĘ W KROPCE“.

W ostatnim numerze „Języka Polskiego“ poruszono sprawę często używanego zwrotu: „znaleźć się w kropce“. Co on znaczy?

Jest to zwrot, który powstał — zdaje się — w Małopolsce. Lwów używa go w znaczeniu: **„znaleźć się w trudnej sytuacji“.** A zaś Kraków w innym: **„umieć się z takiej sytuacji zręcznie wywinąć“.**

Red. „J. P.“ twierdzi, że jedno z tych znaczeń powinno być wyeliminowane na korzyść drugiego. Lecz, które?... Oto kwestia!

Wiadomości z kraju

Studenci polscy wyjadą do 11 państw na praktyki wakacyjne

Od kilku lat Polska przeprowadza wymianę letnich praktyk studenckich z szeregiem państw europejskich. W roku bieżącym wymiana praktyk obejmie ogółem 11 państw. Odpadną praktyki, dość znaczne ilościowo w latach poprzednich z Włochami, Niemcami i b. Czecho-Słowacją. — Największa liczba polskich studentów-praktykantów wyjedzie do Rumunii i Jugosławii — po 35 osób, Węgier — 75, Francji — 30 i Estonii — 15. Poza tym praktyki obejmą następujące jeszcze państwa: Holandię, Danię, Łotwę, Szwajcarię, Grecję oraz, po raz pierwszy, Szwecję i Słowację. Studenci wszystkich wymienionych wyżej państw przybędą na praktykę wakacyjną do Polski na okres dwu miesięcy.

Ign. Paderewski wraca do zdrowia

Według wiadomości z Paryża, Ignacy Paderewski, który zatrzymał się tam na kilka dni po powrocie z Ameryki, wypoczywa po trudach podróży, nie przyjmując nikogo. Dr Choussaud, który zbadał dokładnie Paderewskiego, stwierdził, że mistrzowi nie zagraża żadne bezpośrednie niebezpieczeństwo, a skutki ataku sercowego, jakiego doznał w N. Jorku, ustąpiły całkowicie. Otoczenie Paderewskiego jest zdania, że miesięczny odpoczynek w Morges powinien mimo podeszłego wieku przywrócić Ignacemu Paderewskiemu stan zdrowia, jakim cieszył się przed wyjazdem do Ameryki.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

ANDREW SOUTAR. 60

NOC GROZY

Przekład autoryzowany z angielskiego.

—oOo—

— Więc wiesz, że on jest w Londynie?

—Nie wiedziałem. Czy stoi w tym hotelu, co zwykle?

—Tak. To jest, wczoraj był.

— Świetnie — ucieszył się Spinnett. — Możesz mi pomóc. Dowiec się, czy jeszcze nie wyjechał, to napiszesz do niego. W drugim pokoju mam niezły okaz mumii. Zapakuję ją do skrzyni i poślę do hotelu. Ty napiszesz list z prośbą o przyjęcie daru od ciebie. Zablagujesz, że dostałeś w prezencie od jakiegoś egiptologa. Skoro się upewnisz, że lord jest w Londynie i ma zabawić parę dni, dasz mi znać. Wtedy wprowadzimy się do hotelu. Weźmiemy pokój w sąsiedztwie lorda. Będziesz udawał mego sekretarza czy towarzysza.

— Ależ on nas pozna.

— Nie ma strachu. Mnie to zostaw.

XI.

Ręka mumii.

W dwa dni później wieczorem lord Dargot czekał niecierpliwie w hotelu na zapowiedziany dar. List Kashmana sprawił mu niewypowiedzianą przyjemność. Pakę dostarczono dopiero około północy. Dwaj ludzie, którzy ją przywieźli, nie pozwolili nikomu dotknąć opakowania. Urzędnik hotelowy zadzwonił na górę i Dargot zeszedł osobiście na dół. Wymieniwszy szeptem kilka słów z tragarzami, kazał im nieść pakę na górę, a sam poszedł przodem. Skrzynię wniesiono do salonu i jeden z tragarzy ukląkł, by odbić wieko. Dargot powstrzymał go, mówiąc, że sam to woli zrobić. Zapłacił szczodrze tragarzom, którzy zaraz odeszli.

Zapadła noc. W ulicy ucichło, w hotelu zapanowała względna cisza. Nagle w salonie lorda Dargota dał się słyszeć straszliwy krzyk.

Zewsząd zbiegli się goście i służba. W tłumie znaleźli się dwaj panowie, wyglądający na cudzoziemców, którzy przyjechali tego dnia po południu i zajęli pokój w tym samym korytarzu co lord. Wyższy i chudszy z nich pierwszy wpadł do salonu, gdy wyważono drzwi. Za nim rzucili się: nocny portier i dyrektor hotelu, wyrwany ze snu. Lord Dargot leżał na podłodze nieprzytomny. Podczas gdy inni pochylali się nad nim, wysoki, chudy cudzoziemiec wszedł z pośpiechem do sypialni.

Za chwilę wyszedł ze słowami:

— Tam jest coś nadzwyczajnego.

Dyrektor i portier postąpili niepewnie ku drzwiom i zajrzeli. Na podłodze stała paka dostarczona przed godziną, z odbitym wiekiem. Dyrektor pochylił się nad skrzynią.

— Co to? — zapytał trwożnie.

— Chyba mumia — odezwał się wysoki pan. — Ciekawe, czy to było przyczyną zemdlenia bie daka.

Nocny portier zajrzał ze strachem do paki.

— Na Boga! Zimno się robi, jak spojrzeć. Ale dlaczego on to sprowadził?

Dyrektor wiedział coś o zainteresowaniach lorda Dargota.

— Lord Dargot zajmuje się egiptologią — rzekł i wyprosił gapiów do salonu, gdzie wezwany lekarz hotelowy cucił zemdlonego.

Dargot otworzył przerażone oczy i na widok wieńca twarzy naokoło, momentalnie się uspokoił. Ale przez chwilę powtarzał: ręka, ręka, ręka! — póki się nie spostrzegł i nie opamiętał. Dużo go to kosztowało.

W pół gdziny przyszedł zupełnie do siebie. Widząc ogólne zdziwienie, zaczął się tłumaczyć, że jest wyczerpany nerwowo, skutkiem czego wyobraźnia płata mu figle. Właśnie badał nowy okaz mumii i może uległ halucynacji. Oto wszystko.

W pokoju po drugiej stronie korytarza Spinnett mówił do Kashmana:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor: Mieczysław Babiński.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.